**Sprawa Maxa Bokayeva i Talgata Ayanova**

W listopadzie 2015 r. Kazachstan wprowadził nowe przepisy prawne, ograniczające prawo do własności ziemi przez obywateli. Ustawodawstwo spowodowało w latach 2015–2016 lawinę protestów, występujących na dużą skalę zatrzymań i nagonek na aktywistów i dziennikarzy w całym kraju, blokowanie informacyjnych portali internetowych i ograniczenie prawa do swobodnego, pokojowego zgromadzenia. Obrońcy praw człowieka, Max Bokayev i Talgat Ayanov, razem z wieloma innymi aktywistami z różnych regionów Kazachstanu, którzy protestowali pokojowo przeciwko reformie, 24 kwietnia 2016 r. zorganizowali demonstrację, wzywając do protestów na swoich profilach w sieci społecznościowej Facebook. Zorganizowane przez nich demonstracje zostały uznane przez rząd za nielegalne. 16 maja 2016 r. rozpoczęto postępowanie karne przeciwko Maxu Bokayevowi oraz Talgatowi Ayanovowi. Obaj zostali zatrzymani 3 czerwca 2016 r. Oskarżenia wobec aktywistów zostały wniesione po 2 dniach aresztu i zawierały podżeganie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych lub klasy społecznej (art. 174 par. 2 kazachskiego KK) oraz naruszenie trybu organizowania i przeprowadzania imprez masowych (art. 400 KK). Ich sprawa była rozpatrywana w niezwykle szybkim tempie, rozprawy były wyznaczane prawie codziennie.

Podczas trwania procesu niejednokrotnie została naruszona zasada rzetelności postępowania. Podczas rozpraw oskarżenie przebywali za szklaną ścianą, która tłumiła dźwięk i sprawiała, że nie słyszeli sędziego, świadków i nie mogli się porozumiewać z adwokatami. Ograniczany był również dostęp obserwatorów do procesu (np. poprzez wyznaczanie zbyt małych sal, zakaz wnoszenia dyktafonów i kamer). Adwokaci nie mieli dostępu do wszystkich materiałów sprawy (otrzymali 16 płyt CD z materiałami spośród 60 zgromadzonych w sprawie). Sędzia prowadząca proces przyznał sobie ochronę policyjną argumentując, że „to proces polityczny” - tym samym przyznał, że charakter postępowania jest polityczny.

Dnia 28 listopada 2016 r. Max Bokayev oraz Talgat Ayanov zostali skazani na 5 lat pozbawienia wolności i 3 lata zakazu pełnienia funkcji publicznych. Ponadto, na każdego z oskarżonych sąd nałożył grzywny w wysokości około 1500 dolarów. Apelacja w sprawie została oddalona.

W tej chwili Max Bokayev odbywa karę pozbawienia wolności w więzieniu w Pietropawłowsku (2063 km od Atyrau). Ma poważne problemy zdrowotne (problem z infekcją nogi). Są również obawy, że warunki w których jest przetrzymywany nie są zgodne ze standardami międzynarodowymi, a sam Bokayev jest traktowany źle. Rodzina Bokayeva ma z nim ograniczony dostęp, również ze względu na brak funduszy na długą podróż do miejsca detencji.

W maju 2017 r. prawnicy Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka skierowali do Komitetu Praw Człowieka skargę na nielegalny areszt. W tej chwili zwróciła się do nas rodzina Maxa Bokayeva z prośbą o złożenie kolejnej sprawy dotyczącej rzetelności postępowania. W związku z powyższym, Helsińska Fundacja Praw Człowieka poszukuje adwokata, władającego biegle językiem rosyjskim, który pro bono, wraz z prawnikami Helsińskiej Fundacji opracuje skargę do Komitetu Praw Człowieka na nierzetelność postępowania.